

Wojsko USA rozmieszczone na syryjsko-tureckiej granicy

30 kwietnia 2017

Armia Stanów Zjednoczonych poinformowała, że wysłała na granicę syryjsko-turecką grupę żołnierzy oraz pojazdów wojskowych. Mają one zapobiegać kolejnym konfrontacjom przede wszystkim pomiędzy kurdyjskimi bojownikami i tureckim wojskiem, które w ostatnim nalocie na tereny północnej Syrii zabiło dwudziestu członków kurdyjskich Powszechnych Jednostek Obronnych.

O rozmieszczeniu amerykańskich żołnierzy na syryjsko-tureckiej granicy poinformowały jako pierwsze kurdyjskie media, które opublikowały zdjęcia i nagrania wideo pokazujące opancerzone transportery armii Stanów Zjednoczonych. Pojawiły się one w kontrolowanej przez Kurdów syryjskiej miejscowości Darbasiyah, która znajduje się kilkaset metrów od formalnej granicy pomiędzy Republiką Turcji i Syryjską Republiką Arabską.

Doniesienia te potwierdził rzecznik Pentagonu kpt. Jeff Davis. W swoim wystąpieniu stwierdził on, iż głównym celem Stanów Zjednoczonych jest namawianie wszystkich walczących sił do podjęcia wspólnych wysiłków w kierunku zniszczenia Państwa Islamskiego. Przedstawiciele lokalnego samorządu kurdyjskiego twierdzą, że Amerykanie patrolują już granicę i stali się buforem pomiędzy syryjskimi Kurdami i armią Turcji.

W ostatnim czasie tureckie wojsko zintensyfikowało swoje działania przeciwko kurdyjskim bojownikom. We wtorek i środę tamtejsze lotnictwo przeprowadziło naloty, w których zginęło 20 bojowników kurdyjskich Powszechnych Jednostek Obrony (YPG). Turcy twierdzą natomiast, że ich działania były jedynie częścią kampanii wojskowej przeciwko „terrorystycznym rajom” w Syrii i Iraku, aby ich działalność nie rozszerzyła się na tureckie terytorium.

Na podstawie: presstv.ir, kurdistan24.net

Źródło: Autonom.pl